

Kościół – tu będzie techno

5 stycznia 2022

Ktoś napisał na ścianie warszawskiego kościoła św. Krzyża, że „Tu będzie techno” i „Świeckie państwo”. Ano, wszystkie badania dotyczące laicyzacji społeczeństwa (zwłaszcza młodych osób) wskazują na to, że raczej prędzej czy później kościoły będą pustoszały, a następnie będą sprzedawane i zamieniane także w rozmaite imprezowe miejsca (nic nowego, np. we Wrocławiu w dawnym kościele św. Katarzyny i klasztorze dominikanek odbywają się wesołe hulanki).

Policja, w służbie prawa religijnego, najpierw dokonała „brawurowego” zatrzymania osoby, którą podejrzewa o wspomniane prorokowanie. O 6:00 rano, żeby było bardziej spektakularnie. Teraz konserwatyści sądowi przyklepali trzy miesiące aresztu. Jak sądzę, ma to na celu wydobyć z podejrzanego „słusznych” zeznań. Jak to w Polsce.

Akcji nie rozumie nawet konserwator zabytków i wskazuje na nierówne traktowanie. „Zrozumiałbym takie postępowanie prokuratury i postanowienie sądu, gdyby podobną konsekwencję wykazywali w pozostałych przypadkach. Gdyby wszystkich traktowali równo. Ale nie traktują... [Na początku października zdewastowano grubo ponad 100 kamiennych tablic Tchorka.](#) Wiele z nich ma status zabytku. Sprawcy się ujawnili (klub „Gazety Polskiej”) i – co gorsza – publicznie zadeklarowali kontynuację wandalizmu. Koszt remontu jednej tablicy sięga nawet 5 tysięcy złotych. Policja od października prowadzi postępowanie. Dość rzetelnie stara się wyjaśnić wszystkie okoliczności. Wniosku o areszt tymczasowy nie było... Gorliwości prokuratury w tym wypadku brakuje” – napisał na swoim profilu facebookowym warszawski konserwator zabytków Michał Krasucki.

Tymczasem władze kościelne zastanawiają się, jak to się stało, że młodzież masowo i gwałtownie odwraca się od Kościoła. Ot, zagadka. „Według CBOS, w ciągu ostatnich 30 lat liczba osób

deklarujących się jako wierzące spadła w kraju z 94 do 87,4 proc. Największy spadek widać w grupie osób w wieku 18-24 lat. W tej grupie tylko 23 proc. badanych stwierdziło, że są praktykującymi katolikami”.

Jednocześnie arcybiskup Jędraszewski twierdzi, że powodem spadku religijności wśród młodych jest to, że Kościół jest przedstawiany „jako instytucja opresyjna, która nie pozwala być sobą, nie pozwala być wolnym, tylko ciągle czegoś zakazuje, na coś nie pozwala”. „A to nie do końca jest prawdziwe. Prawdą jest, że wolność ma swoje reguły i swoje prawa” – dodał.

Wcale nie jest opresyjny, zupełnie nie. To lewackie kłamstwa. Po co ma być opresyjny, skoro o jego interesy tak gorliwie dba aparat policyjno-sądowniczy.

No więc, panowie księża, będzie techno w (byłych) kościołach. A im bardziej spanikowani będziecie odwoływać się do państwowej pałki, żeby zastraszać ludzi, tym będzie więcej tej techniawy.

Autorstwo: Xavier Woliński

Źródło tekstu i zdjęcia: WolneLewo.pl